

## PRENUMERATA WYNOŚI:

we Lwowie:  
miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 60 h.

## na prowincyi:

rocznie 26 k. 40 h. z 2-letnią wys. 32 k. — h.  
kwartał 6 „ 60 „ „ 8 „ — „  
miesięcz. 2 „ „ „ 2 „ 70 „

W Niemczech: miesięcznie . 4 kor.  
W innych krajach „ „ „ „

Prenumeratory Słowa Polskiego  
płacą za Wiek XX. 1 kor.

Każda zmiana adresu 40 h.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

## OGŁOSZENIA:

Za 1 wiersz petitowy albo jego miejsce 20 h., nadosłane wiersz garmondem 30 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmniej 60 h.

## Numer pojedynczy:

We Lwowie . . . . . 6 h.  
na prowincyi . . . . . 8 „

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorażczyzay 1. 17.

TELEFON 541.

## „Dotąd! ani krok dalej!”

Walne zebranie Koła sejmowego wraz z Kołem polskiem wiedeńskim, odbyło się wczoraj w sali sejmowej w niespodziewanym, olbrzymim komplecie. Kto żyw, stawiał się, znać było w nastroju świętego zebrania powagę chwili, poczucie odpowiedzialności, a przedewszystkiem ciekawość.

Wszyscy oczekiwali tego „coś”, co przyjsze miało, a jedni oczekiwali, że to będzie trybunał, że lewica postawi Koło polskie na ławie oskarżonych, inni znów, że na odwrót prawica doberze się do „mniejszości”, inni spodziewali się co najmniej jakiejś walki byków a choćby kogutów. Wiedzieli jednak wszyscy, że się rozgrywa spór dwóch kierunków, że sytuacja arcyważna, że wynik sejmowego zebrania połączonych kół poselskich może zawazyć na wypadki, czuli przedewszystkiem, że ujemny wynik mógłby zaszkodzić sytuacji.

I czuli jeszcze jedno: po raz pierwszy w konstytucyjnej erze, od zniesienia wyborów delegacyi wiedeńskiej przez Sejm, miała się „fikcja” łączności dzisiejszej delegacyi, wybranej bezpośrednio z Sejmem ujawnić fizycznie — po raz pierwszy mieli posłowie wiedeńscy, nie należący do Sejmu, nie tylko „siedzieć” w Kole sejmowym, ale nawet wspólnie radzić i postanawiać. Zdumiewające, że tak późno pomyślano o takim środku i że trzeba było aż długich nawoływań i wniosków z lewicy, żeby konserwatyzm, dufający tyle w tę łączność, dał się nakłonić.

A nareszcie: ta walna rozprawa czy walka miała się toczyć przy współudziale — secesyi z Koła polskiego, przed Kołem sejmowym stało nie tylko Koło polskie, ale i ci, co tam luzem poszli.

Wynik narad jest całkiem poważny. Jeżeliśmy wczoraj pisali przed zebraniem, że narady „mogą zawazyć” i konferencya „mogła by mieć znaczenie”, jeśliśmy pisali, że Polacy „mogli by jeszcze wpłynąć na wypadki”, to dziś powiemy: przebieg i wynik narad wypadł możliwie dobrze.

Pokazało się dowodnie, że w kraju naszym od dawna patrzano z rosnącą obawą na to, co się w Kole polskiem działo, że polityka Koła polskiego budziła coraz więcej troski, że kraj poważny, opinia samodzielną, a nie służącą wiedeńskiemu menerom, co się na manowce zagalopowali, domagała się poważnego, rozumnego odwrótu.

Uczuli to i nasi menerzy, którzy zapędzili siebie i Koło na bezdroża, którzy rozwieliżnili się aż do terroryzowania prezesa, którzy konwentykami w Wiedniu i organizacją „solidarnej” prasy zoldowej kraj w błędzie zostawiali.

Wczorajsze narady dały wynik nadszpedzewanie dobry. Nastąpił istny wyścig wyparcia się wszelkich „słowiańskich” zboczeń, a prezes Koła Jawor-

ski, tak lapidarnie postawił sojusznikom granice sojuszu, że wieści ze Lwowa spadną na czeskich awanturników, jak tusz lodowaty.

„Dotąd — a nie dalej” — powiedział Czechom prezes i powtórzył „dotąd i ani krok dalej”, potępiając i cele i drogi, na które poszła czeska polityka. Podniósł konieczność przywrócenia jak najrychlej parlamentarnych stosunków, perhorekował wszelkie niekonstytucyjne próby i eksperymenta. Po raz pierwszy prezes Koła polskiego, który zawierał pakt dzisiejszej prawicy, przypomniał dobę koalicyi, którą także zawierał, i w której jako minister zasiadał, powiedział Niemcom: „Z wami zawsze — pod wami nigdy”, i powiedział dzisiejszym sojusznikom nareszcie: dla solidarności z wami, interesu kraju i państwa nie poświęcimy.

To, do czego dążyła mniejszość Koła polskiego, której myśli znajdowały wyraz w *Słowie Polskiem*, wypowiedział nareszcie we Lwowie prezes Koła.

Dodajmy do tego rezolucyę, postawioną przez ks. Sanguszkę. Wczorajsze zebranie uchwaliło kategoryczne potępienie czeskiej obstrukcyi, a prezes Jaworski chciał, by w depeszach do Wiednia owe „potępiamy” poszło jako „wir verdammen”.

Rezolucya wczorajsza kazala Kolu polskiemu „stanowczo” dążyć do przywrócenia parlamentarnych stosunków „niezbędnych” dla państwa i dla najżywoźniejszych interesów kraju.

I po raz pierwszy nie wypowiada rezolucyja polska ani jednym słowem o jakimkolwiek „staniu” czy „trwaniu” przy sojuszach czy sojusznikach.

Gdyby ta rezolucya i to zebranie było wesośniej! Gdyby Koło polskie było poszło rok, półtora, dwa, półtrzecia roku temu na tę drogę, ileż można było nieszczęścia, szkody kraju i państwa, upadku stanowiska naszego, zinarnowanego czasu oszczędzić!

Witamy to wycofanie się wczorajsze Koła polskiego z awantury. Menerzy czuli, że opinia poważna kraju przejrzała, że przestrogi i zapatrywania tej małej mniejszości Koła, złożonej z posłów, różnych obozów i odcieni, z lewicy, z krakowskiego stronnictwa, czy z wschodniego młodszego Podola nie były bluche, ani ze złej woli, ale były jedynie rozumne. Opinia poważna kraju zaczęła rozumieć, że tam w Wiedniu jakaś kłuka, jakiś konwentykel terroryzuje prezesa, a cóż dopiero mniejszość.

To też fatalne flasko zrobił wczoraj p. Kozłowski, nudząc zgromadzenie przedługą gadaniną, w której udawał, że budżet na r. 1900 jest znacznie lepszy, niż budżet z r. 1895, co miało być potępieniem — koalicyi.

Śmieszna ta argumentacya, zapomocą której możnaby udowodnić, że skoro w dawniejszym jeszcze

budżecie Dunajewskiego Galicya oczywiście znacznie gorzej wyglądała, to oczywiście Dunajewski daleko mniej wali od Plenera! Rozpływał się p. Kozłowski nad zdobyczami kraju przy pomocy mądrej polityki, na którą położył swoją rękę, a na swój rachunek zabrał już nawet cały Wawel i sanacyę finansów krajowych.

P. Abrahamowicz utyskiwał bardzo na radykalizm wszelaki, ale na dowód, jaka zmiana w umysłach, mógł mówić, że właściwie najlepszą kombinacyą toby była koalicya niemiecko-polsko-czeska.

Wyprzysiągł się też „Słowianin” p. Sokolowski ekstremów słowiańskich i postawił czeskiej braci swoje *sunt denique fines*. A nie bez wagi przeszły słowa ks. Czartoryskiego, starego federalisty i słowianofila, który rasową politykę potępił, a on, który niegdyś pisał: „co tylko w idei wszechsłowiańskiej uprawnionem jest, może jedynie na zasadzie federalizmu rozwijać się” wobec caratu, był wczoraj tylko doskonałym autonomistą.

Więc mógł p. Rutowski, który w różowym obrazie szczęścia kraju, malowanym z całą zdumiewającą naiwnością, leżącą chyba na dzieci i głupców, jaki roztoczyli pierwsi mowcy, zrobił dziurę, przez którą wyszła na jaw cała prawda i cała groza położenia — z największym umiarkowaniem przedstawie motywą mniejszości delegacyjnej i przyjęcie stanowisko, zajęte dziś przez prezesa Koła i rezolucyę.

Potrzeba było niejako tylko podkreślić, przygwoździć to, cośmy wypowiedali od dawna, znosząc wszystkie napaście źle poinformowanej, a jeszcze gorzej podszezuwanej t. z. opinii.

Dziś w Wiedniu i w Pradze, jesteście pewni, dominować będzie jedna wiadomość: Polacy powiedzieli nareszcie sojusznikom: „Dotąd — a nie dalej”.

## W służbie autonomicznej.

Przed paru miesiącami czytelnicy jednego z dzienników galicyjskich otrzymali ciekawy dokument, zatytułowany „List odwarto do wys. Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem”, a podpisany przez człowieka z tytułem akademickim, choć zapewno ogółowi mało znanego. Dokument ten odbił się w prasie dość silnym echem i sprawił chwilowe wrażenie, ale zamierzonym celu nie osiągnął: jak tyle innych świstków zadrukowanych, wnet poszedł w zapomnienie, tem bardziej, że nie wywołał obszerniejszej dyskusyi, na którą był przedewszystkiem obliczony i nie doczekał się odpowiedzi od tych, do których był wprost wystosowany. Zbyte go mileżeniem, najprawdopodobniej rozmyślnie, leżąc na pamięć ludzka, która takimi drobiazgiami długo zaprzętać się nie lubi. I nie odświeżalibyśmy może tej sprawy, bezpośrednio obchodzącej jednostkę, gdyby „drobiazg” ten nie był zarazem w pełnem słowa znaczeniu dokumentem publicznym, gdyby nie

## 56 PO NAD SIŁY.

POWIEŚĆ

napisana

SEWER.

ROZDZIAŁ IX.

Swoboda . . . . .

Maryniu moja!

„Ciągłe mnie wznosisz do się, różo złota,  
Zawsze widziana w przededniu żywota”...

ducha mego.

„Każdą nowo rodzącą się myśl pragnę w jej zaraniu nieść tobie, jeszcze pachnącą świeżością i niepokałaniem, nie zatrutą krytycyzmem, nie zszepconą zwątpieniem, dziewiczą, wychylającą się nieśmiało, ciekawie z zwojów mego mózgu.

„Samotność już mnie wyczerpała, praca zmęczyła, tęsknota zwycięża. Tęsknię za tobą, pragnę cię mieć, pragnę patrzeć na ciebie, słuchać muzyki twego głosu, upajać się twą szczerością, przedzą twych myśli, któremi czynisz mnie lepszym i silniejszym!... więc rzuć twowskie mrowisko i stań przede mną, piękna i młoda, z odwagą i siłą, z uśmiechem dobroci na ustach i głębią, pełną przeczuc, w ciemnych szafkach twych oczu.

„Przyjdź! A zawsze jedną tę serdeczną ranę przycisniesz w piersi rękami obiema”. Nikt nie ma

prawa więcej ode mnie wymagać nad to, co dać mogę, nad to, co jestem w stanie. Nikt nie ma prawa wymagać ofiar odemnie nad me siły — nawet Ty!... Przyjź więc, połóż rękę na mem ramieniu i powiedz: jestem. Pochylę się, obejmę twe kolana i cichy, pokorny, wdzięczny całować je będę, bo mi się zdawać będzie, że duszę mam zwracasz.

„Oddaj mi duszę moją! A ponieważ schowałaś ją w głębiach serca swego — przynieś serce, ja je odnajdę... Maryniu droga! Światło oczu moich, pieśni serca mego, wystuchaj mnie! Maryniu moja słoneczna i czysta, zmiłuj się nademną. Z tobą zawsze silny i dobry, czując w sobie radość, będę ja dla innych tworzył, rękami ją łamał, jak chleb i naokół ludziom rozdawał...”

Ty rozdajesz ją bezemnie, leż teraz razem ja będziemy dawać, powiedziało dziewczę z siłą spokoju, kładąc list...

A więc stało się, wzywa mnie, prosi, pragnie, chce! Nikt nie ma prawa w imię żadnych spraw, form, skrupułów, a nawet idei zakazać mu tego.

— Na co ja mam czekać?

Spojrzała na portret matki.

— Wielkie oczy, owal Madonny, smutny uśmiech dobroci, zdaje się, że mówią mi: Matko — szepnęła — pójdę. Tobie jednej wolno sądzić i wyrok na mnie wydawać; ojciec pocieszy się miłotami!

Wzruszona stanęła na łóżku, podniosła się na palcach i pocałowała wąskie, długie czoło matki.

— Pójdę, kiedy się nie gniewasz, pójdę, kiedy pozwalasz... Nieraz, gdy jeszcze byłam dzieckiem,

mówiłaś mi: „Pragnę dożyć tej chwili, kiedy obie, serdeczne przyjaciółki, będziemy żyć bez tajemnic dla siebie, jak bratnie dwie dusze”...

— Gdybyś dożyła, nie byłoby dziś już tajemnic, wiedziałabyś, kto on, znalazłabyś go, kochała i powiedzialabyś: — idź!

Dla ciebie Słowacki był geniuszem i kochankiem, to i jego pokochałabyś tyle, ile mnie, bo my oboje z rodu twego serca. Ty go pewno już kochasz, matulu moja.

Słuchala jakby odpowiedzi matki.

— Ha, wzywa mnie, więc pójdę, jako konieczność! Przecież nie jestem tyle niecierpna, aby go bałamucić dla przyjemności bałamucenia! Wzruszyła ramionami. Hetera, zabijająca serca ludzkie, nie jestem! Na taką rolę mnie nie stać. — I nie wiem nawet sama, skąd mi przyszły do głowy podobne myśli — dziś w tak uroczystą chwilę mego życia?...

Nareszcie jego będę. Pragnie patrzeć w me oczy i myśleć przy mnie głośno! Ja myśli te będę zbierać, jedne posyłać w góry i kryć w świerkowych lasach, drugie więzić w mej pamięci lub notować. Niech żyją żywe, świeże, pełne uroków jego natchnień...

Idę — matko, jeszcze się z tobą pożegnaj, dziś tylko mnie pobłogosław na szczęśliwe postanowienie.

Zadzwoń, każąc zajechać koniom, list wsuń do pularesu, pojechała do ciotki.

(C. d. n.)

odbijał w sobie jaskrawo całej naszej nędzy autonomicznej, gdyby nie zawierał ciężkich a nie odpartych dotąd oskarżeń przeciw systemowi, dzięki któremu koterya, trzymająca rządy kraju w garści, w rządach tych utrwałać się stara przez protegowanie na każdym kroku lizunów i miernot wszelkiego rodzaju, a bezwzględne usuwanie jednostek samodzielnych, mających poczucie godności własnej, nie uginających karku i nie bijących czołem przed pierwszym lepszym „dobrze urodzonym“ przybłądą.

I oto powody, dla których uważamy za właściwe, w chwili, gdy Sejm znowu zebrały, przypomnieć pokrótce ów „List otwarty“, spodziewając się, że może tym razem daną nań będzie odpowiedź. Bylibyśmy bardzo radzi, gdyby rozprawa, jaka się na tem tle wywiązać powinna, przybrała cechy zasadnicze, w naszych galicyjskich stosunkach szczególnie potrzebne i pożądane.

*Species facti* w krótkości tak się przedstawia: „Po ukończeniu szkół i studiów rolniczych w kraju, a następnie zagranicą — pisze autor „Listu“ dr. Józef Pawłowski — i po odbyciu kilkuletniej praktyki, podążyłem do jedynej, wolniejszej dzielnicy polskiej, szukając obok zarobku, odpowiedniego zużytkowania swych sił i zdolności dla własnego społeczeństwa. Pole do takiej pracy otworzyło się dla mnie rzeczywiście w służbie autonomicznej.“

Opowiada więc autor, że przebył rok jeden w charakterze nauczyciela rolnictwa w gródeckiej szkole uprawy lnu, poczem otrzymał od Wydziału krajowego dłuższy urlop i subwencję na wyjazd za granicę, z poleceniem zwiedzenia szkół rolniczych niemieckich i zdania o nich raportu, co też uczynił. W r. 1896, gdy powrócił z zagranicy, powierzono mu kierownictwo krajowej szkoły rolniczej w Horodence, a w roku następnym przeniesiono go na równorzędną posadę do Kobiernic, z dodaniem kierownictwa kursu rolniczego dla nauczycieli ludowych. Zaraz też z początku (w dekrecie nominacyjnym do Horodenci) otrzymał dr. P. obietnicę stabilizacji, a gdy w rok później wniósł w tym celu formalne podanie, zażądano, aby uzyskał obywatelstwo austriackie. „Uczyłem to, chociaż spełnienie tego warunku było okupione niemal z mej strony ofiarą, gdyż pozabawiło mnie ostatecznie możności powrotu do zaboboru rosyjskiego i dziedziczenia majątku ziemskiego po krewnych moich i mojej żony“. Uzyskawszy więc obywatelstwo, poczynił prośbę o stabilizację w przekonaniu, że już oczywiście nie uczynieniu zadość tej prośbie nie przeszkadza. Tymczasem człowiek strzela, a... p. Czeż kule nosi. Odpowiedzią Wydziału krajowego, zamiast stabilizacji, była — dymisyja z stereotypowym „uwalnia się pana od pełnienia obowiązków“, krótka, lakoniczna, bez podania żadnych powodów... Ten ostatni szczegół jest bardzo znamienity. Dlaczego powodów nie podano? Wszak gdy się odprawia oficjalistę, sługę, parobka, zawiadania się interesowanego, za co dostaje odprawę. Tu pozbawiono pracy człowieka inteligentnego, a dając mu niczem nieumotywowaną dymisyję, skrzywdzono go podwójnie, utrudniono mu bowiem przez to samo staranie się o jakąkolwiek bądź inną, odpowiednią dla niego posadę.

Dalszą część „Listu“, gdzie autor opisuje działalność swą w Horodence i Kobiernicach, nie pozostawia żadnej wątpliwości, że ten barbarzyński sposób, w jaki się z nim załatwiono, nie został wywołany z jego strony żadnym uchybieniem ani sprzeniewierzeniem się włożonym nań obowiązkom. Przeciwnie, spowiedź ta, nacechowana skromnością i prostotą, stwierdza, że dr. P. pracą swoją podniósł i rozwinął umiejętnie oba wspomniane zakłady naukowe, o ile to w tak krótkim czasie było możliwe, że zwiększył frekwencję uczniów, że uregulował nawet finansowe stosunki szkół tych pomyślnie, że słowem na stanowisku kierownika zadanie swe pod każdym względem spełniał nie tylko bez zarzutu, ale rzeć można wzorowo. Tem dziwniejszą wydać się musi dymisyja, jaka nań z jasnego nieba spadła, tem mniej wy tłumaczona krzywda, jaką mu wyrządzono.

Poprzednik dra P. w Horodence był smutnej pamięci R. Bastgen, któremu za haniebną tamże gospodarke Wydział krajowy wymierzył karę w postaci awansu na dyrektora średniej szkoły rolniczej w Czernichowie! Gdy na tej nowej posadzie nadużycia Bastgena doszły do rozmiarów, których dłużej nie można już było tolerować, Wydział krajowy, po urzędowym stwierdzeniu tych nadużyć, pozwolił mu podać się samemu do dymisyji, a nadto wyznaczył mu jeszcze emeryturę! Tak postąpiono z człowiekiem, który popełniał nadużycia. Dr. Pawłowski nadużyć nie popełnił żadnych, na powierzonych mu stanowiskach pracował uczciwie, energicznie i skutecznie, oddał rzetelne usługi szkolnictwu rolniczemu i krajowi, a doczekał się tego, że po kilkuletniej służbie wyrzucano go z rodziną na bruk, nie tłumacząc mu nawet, co właściwie dymisyję jego spowodowało!

Jakież więc były w tym wypadku rzeczywiste powody dymisyji? Autor „Listu“ zdaje sobie z nich doskonale sprawę i wyjaśnia je z całym spokojem. „Wydalono mnie po prostu dlatego, że nie

umiałem, a raczej nie chciałem za żadną cenę zjednywać sobie serwilistyczną uniżonością względów tych, od których stanowisko moje w jakimkolwiek bądź stopniu zależało, — że nie pozwalał p. Hermanowi Czeżowi, właścicielowi Kobiernic, (zasiadającemu w doradczej komisji rolniczej przy Wydziale krajowym, na której wniosek Wydział mnie usunął) traktować mnie, jak swego oficjalistę, — że w raportach urzędowych i w stosunkach prywatnych nazywał wyraźnie i bez ogródek białe białem, a czarne czarnem, że nakoniec znalaziono mi następcę o tyle godniejszego, że umiającego lepiej odemnie przystosowywać się do wymagań pewnych sfer i osób wpływowych!... „Bezwzględna prawda“ postępowania i odważne bronienie interesu publicznego, są to strony charakteru, które panujący u nas system tępi i wykorzenia w służbie krajowej, aby przysposobić należycie pole dla protekcji interesów osobistych i ambicji prywatnych. Padłem ofiarą tego systemu — oto jedyna przyczyna mojej dymisyji“.

Ten podziwienia godny spokój, z jakim jednostka, pokrzywdzona przez najwyższy urząd krajowy, rejestruje powody swej krzywdy, ma w sobie zarazem coś przerażającego. Jakto, więc do tego doszli z autonomią naszą, że w służbie krajowej ten tylko ostać się może, kto się jak oficjalistę pierwszemu lepszemu Czeżowi traktować pozwoli? więc tego tylko tolerują w hierarchii autonomicznej, kto potrafi w kabłąk się zginać przed byle przelożonym? Więc dla ludzi zdolnych, rwących się do pracy, ale niezależnych, mających odwagę prawdę mówić w oczy każdemu i odróżnić interes publiczny od prywatnego, w służbie autonomicznej, miejsca już nie ma?

„Jeżeli to, com powiedział, nie jest istotną prawdą — kończy dr. Józef Pawłowski swój „List otwarty“ — to wyzvam niniejszem Wysoki Wydział krajowy, aby zaprzeczył publicznie moim słowom i wskazał inne powody, które skłoniły go do wyrzucenia mnie po pięcioletniej służbie na bruk...“

Wezwaniu temu Wydział krajowy do tej pory nie uznał za stosowne odpowiedzieć, należy go przeto z ław poselskich wezwać ponownie, aby rzeć wyjaśnił i z postępu swego się wytłómaczył. Tu nie o sprawę jednostki chodzi, ale o znieprawienie ducha publicznego w całej gospodarce krajowej. Tu chodzi prosto o byt i przyszłość tej autonomii naszej, o którą na każdym kroku rzekomo tak się dobijamy i na której rozszerzeniu tak wiele nam zależy. Jeżeli na prawdę rak serwilizmu i prywaty toczy to ciało autonomiczne od podstaw i sięga już tak wysoko, że nawet najwyższa magistratura krajowa staje się wobec niego bezsilną — to niechże ta zgnilizna wyjdzie raz na jaw, niech się czempredziej odsłoni oczom całego społeczeństwa, które znajdzie w sobie dość siły, aby łba hydrze ukreć i zasadę autonomiczną uratować, a tych, co ją kompromitują i zatruwają, uczynić nieszkodliwymi. Na publicznej wentylacji takiej zyska tylko zdrowie społeczne.

## KORRESPONDENCJE.

Warszawa, 25 kwietnia.

(Z chwili).

W wielki piątek (n. st.) zdarzył się następujący epizod, o którym dziś głośno w Warszawie.

Jedną z ulic miasta maszerował oddział wojska z muzyką na czele. Oficer dał znak, orkiestra zaczęła grać. Przechodzący obok p. Ł. zbliżywszy się do oficera, zwrócił uwagę, że muzyka w wielki piątek jest obrazą uczuć religijnych. Oficer w pierwszej chwili kazał zaprzestać grać, następnie jednak zaczął się od p. Ł. domagać wymienienia nazwiska. Ten oparł się żądaniu, mówiąc: „Zwróciłem panu uwagę w moc obowiązujących ustaw państwowych, wzbraniających muzyki w dzień wielko-piątkowy, pan przychylił się życzliwie do słusznego żądania i zdaje mi się, że obadwaj spełniliśmy swoją powinność“. Oficer jednak wezwawszy rewirowego, zażądał spisania protokołu, co się też stało. W dwie godziny potem wezwano p. Ł. do zamku. Księżę Imeretyński osobiście wypytawszy się o szczegóły, odezwał się w następujące słowa:

— Pan miał najzupełniejszą słusność. Istotnie, w wielki piątek grać nie wolno. Oficer będzie podwójnie ukarany: raz, że kazał grać muzykę, a powtóre, że pańskiej uwagi nie usłuchał. Panu zaś radziłbym na pewien czas wyciechać z Warszawy.

Na uwagę o niezamowności p. Ł., polecono dać mu 50 rubli na drogę i kazano wyjechać do Moskwy.

Drugim faktem, który podaję bez komentarzy, jest ostateczny przebieg uzyskania przez koleją wiecką koncesyi na budowę kolei do Kalisza.

Odnosna uchwała zapadła w Radzie państwa większością 18 głosów przeciwko 2. Przeciwnikami jednak byli, popierający p. Tyzenhausena (starającego się również i koncesyę) minister wojny, generał Kuropatkin i główny kontrolor państwa, generał Łobko. Wobec przeciwnej uchwały generał Kuropatkin

udał się do cara i nadmienił, że powierzenie budowy kolei wiedeńskiej uważa za polonizację kraju. Odezwanie to miało ten skutek, że car wstrzymał na razie rezolucyę, ostatecznie zaś potwierdził własnoręcznie uchwały rady państwa, lecz w następujących słowach: „Utwierdzają, no wmiem! w obowiązności ministra publicznej saabszczenia usilenie ruskawo elementa na etoj pult.“ (Zatwierdzam, ale włożyć na ministra komunikacyi obowiązek wzmocnienia ruskiego żywiołu na tej drodze).

Ofiarą rozruchów antysemitycznych w Wawrze, które miały miejsce podczas świąt starego stylu, padło kilka donków żydowskich, które tłum zburzyły.

P. Ludwik Heller przybył do Warszawy w celu ostatecznego ukończenia spraw operetki. Aktoży teatru ludzkiego przyjeżdżają na własną rękę do Warszawy, aby podczas lata dawać przedstawienia. P. Wołowski już złożył dyrekcya. Głębosz.

## † Albert Wilczyński.

Wczoraj o godzinie 10 wieczorem zmarł Albert Wilczyński, jeden z najpopularniejszych naszych powieściopisarzy.

Ur. 1829 r. w Królestwie Pol., odebrawszy wykształcenie średnie, został urzędnikiem w komisji sprawiedliwości w Warszawie.

W r. 1854 począł zamieszczać obrazki humorystyczne pod ogólnym napisem „Kłopoty starego komendanta“, które wielce się podobały, zrobiły odrazu imię autorowi i doczekały się 3 oddzielnych wydań.

W r. 1856 ogłosił opowiadanie „Dziecię niedoli, dziecię próżności“, w r. 1857 „Nasze dzieci“, w r. 1858 „Drobiazgi powieściowe“.

Odtąd przez lat 10 milczał zupełnie. Przeniósł się do Galicyi, zajmował się przemysłem i handlem, ale zbankrutowawszy, powrócił do literatury i znowu stał się ulubieńcem czytelników. Pierwsze jego odezwanie się po latach 10 („Miłość i recydywa“) nie zwróciło nań wprawdzie uwagi, ale dalsze były bardzo poszukiwane. Oto tytuły kilku prac z tego płodnego okresu działalności autora „Kłopotów“: „Historya mojej dubeltówki“, „Fotografie społeczne“, „Siostra mojej żony“, „Z pamiętników plotkarza“, „Wspomnienia obywatelskie“, „Dla dobra dzieci itd.“

W r. 1885 wyszło w Warszawie zbiorowe wydanie pism Wilczyńskiego.

Dziela Wilczyńskiego cechuje pogodny, jowialny humor i bystra obserwacya. Umiał on, jak niewielu, podpatrywać ludzi i życie. Wielkich zagadnień nie dotykał, natomiast jednak nawet pospolitości nadawał niepospolitą formę literacką, prostotą i szczerością opowiadania podbijając czytelników.

W ostatnich latach życia usunął się z widowni literackiej.

Śp. Wilczyński, osiadłszy we Lwowie, wstąpił jako urzędnik do Wydziału kraj. i na tem też stanowisku do końca dni swych pozostał.

Przez lat kilka piastował s. p. Wilczyński godność prezesa Koła literackiego.

Cichy, uprzejmy, uczynny, posiadał nie tylko sławę, lecz i miłość ludzką.

Cześć Jego pamięci! Spokój Jego popiołom!

## Z klasztoru.

Klasztor Benedyktynów lwowskich, w którym wydarzyła się afera miłosna, zakończona usunięciem księżki, należy do bardzo zamożnych. Posiada on siedem wsi, a roczny jego dochód wynosi z górą 50.000 zł. Z dochodu tego około 20.000 obracane są na utrzymanie 9-klasowej szkoły żeńskiej, reszta zaś, t. j. 30.000 zł., na utrzymanie zakonne, naprawy budynków i t. d. Do r. 1881 zarządcą dóbr był przez lat dziewięć p. Fedorski, z którego czasów zakonnice, względnie przełożona, nie inkasowały same bezpośrednio dochodów. Namiestnictwo wykonywało kontrolę, zdawano przed niem roczne rachunki, a urzędnik miał prawo każdej chwili wejrzeć w gospodarke finansową klasztoru.

Po ustąpieniu p. Fedorskiego z posady zarządcy, był przez krótki czas czynny jego następca, poczem ster interesów ujęła w swoje ręce siostra Kolumba Gabriel. Okazała się ona od razu osobką niezmiernie energiczną. Wedle informacji kompetentnych osób, umiała dzierzawców klasztornych „wykierować“ tak, że z wyjątkiem p. Szostaka, obecnego właściciela Krzywczyc, wszyscy wyszli ze stratami. Dochody klasztoru podniosły się o 10—15.000 zł. rocznie, ale księżki zarobiła sobie na ogólną niechęć.

Obecnie, po ustąpieniu siostry Kolumby, klasztor zarządza siostra Kazimiera Kloss.

Siostra Kolumba urodziła się w Wielkopolsce. Rodzice jej przybyli około r. 1875 do Lwowa z posady, zajmowanej w jakimś zarządzie dóbr w stryjskiem. Byli bardzo biedni i mieli dwoje dzieci: Kolumbę i Stanisława. Matkę Kolumby i ją samą przyjął klasztor Benedyktynów. Matka otrzymała chleb laskawy, a Kolumba, licząca wówczas 12 lub 13 lat, oddana została do szkoły. Była to śliczna dziewczynka i wszyscy ją lubili — zwłaszcza księżki, siostra Hartel.

Na sezon wiosenny i letni

Materje welniane, Batysty, Zephyry, Voile Perkalę, Satyny najmodniejsze

MIKOŁAJ LUDWIG

w wielkim wyborze poleca

Lwów, plac Maryacki 1. 8.

Rola młodej zakonnicy w klasztorze rozpoczęła się z chwilą, gdy zajął się nią ks. biskup Weber. Do tej pory ten kłopotliwy nie mało sprawą następstwa po ksieni Hartel, która była już w bardzo podeszłym wieku. Z kłopotu tego zwierzał się przed znajomymi, nigdy jednak nie wspominał ani słowem o siostrze Kolumbie — przeciwnie, jako kandydatki wymieniał inne zakonnice, starsze od niej.

To też niespodziewany awans Kolumby na księnię wywołał powszechne zdziwienie w klasztorze. Wiedzano tylko, że stało się to dzięki ks. Weberowi. Co poprzedziło tę nagłą decyzję — niewiadomo.

Ks. biskup Weber, jak już donieśliśmy, bywał letnią porą codziennym gościem w Lesienicach pod Lwowem, w willi, gdzie lato spędzała siostra Kolumba. Ks. biskup brał w Lesienicach kąpiele siarczane i często z powodu spóźnionej pory, zostawał tam na noc. Spał na leśniczówce. Często gościem w Lesienicach bywał także jeden ze znanych dyrektorów banku, który niedawno znikł z horyzontu.

Mieszkanie letnie w Lesienicach zostało wzniesione jeszcze w r. 1885. Zeszłego roku rozszerzono je tylko i wtedy to zajęty tam był Podrucki. Podrucki pochodzi z czortkowskiego powiatu. Rzecz dziwna, że losy tego młodzieńca były tak podobne do losów siostry Kolumby. Oboje jako dzieci znaleźli przytułek w tym samym klasztorze.

Od p. Fedorskiego, byłego zarządcy dóbr klasztoru Benedyktynów, otrzymaliśmy pismo następujące:

Wyczytawszy w nr. 196 *Słowa Polskiego* wiadomość, jakoby za poradą ks. biskupa dr. Webera, młoda księni oddała zarządcę dóbr klasztornych, czuję się w obowiązku skonstatować, że wiadomość ta jest mylną, albowiem z posady tej dlatego jedynie ustąpiłem, ponieważ otrzymałem inną posadę, o którą sam przedtem za wiedzą ówczesnego karatora dóbr klasztornych się starałem. Sam zażądałem uwolnienia mnie, żądaniu memu zadość uczyniono, ale ówczesna księni s. p. Aleksandra Hattel uprosiła mnie, abym sprawował jeszcze i nadal zarząd tak długo, dopóki klasztor nie znajdzie sobie nowego rządcę. Wskutek tego, po otrzymaniu nowej posady, jeszcze około 3 miesięcy sprawowałem, o ile mi na to czas pozwalał, zarząd dóbr klasztornych. Z chwilą, gdy zarząd dóbr oddałem, był już przyjęty nowy rządcą p. G. Wereszczak.

W końcu stwierdzić muszę, że ani ks. biskup Weber, podówczas jeszcze kanclerz konsystorza iac. i kurator klasztoru, ani też siostra Kolumba Gabriel, która w owym czasie do zarządu dóbr weale nie należała, nigdy przeciw mnie nie występowali — wobec czego bezpodstawnym jest zarzut, jakoby mnie od zarządu dóbr usunąć się starali i usunęli.

## Kronika miejscowa.

Lwów, 28 kwietnia.

### Jutro:

- 29 kwietnia. Niedziela, Piotra męcz. — N. 1. A. H. 1.
- Wschód słońca o godzinie 4 minut 52, zachód o godz. 7 minut 3.
- O godzinie w pół do 4 popołudnia w teatrze hr. Skarbka: „Nietoperz“.
- O godzinie w pół do 8 wieczorem w teatrze hr. Skarbka: „Gejsza“.
- **Pojutrze:**
- 30 kwietnia. Poniedziałek, Katarzyny Sen. — Symeona.
- Wschód słońca o godzinie 4 minut 51, zachód o godz. 7 minut 4.
- O godzinie 7 wieczorem w teatrze hr. Skarbka: „Panna żołnierzem“.

**Stan zdrowia ks. arcybiskupa Morawskiego** nie uległ znaczącej zmianie. Według estacynnego biuletynu: „Dzisiaj względna poprawa w pojedynczych objawach i w ogólnym stanie zdrowia utrzymuje się. Mimo to, stan pozostaje dotąd jeszcze groźny“.

**Tow. wzajemnej pomocy** urzędników prywatnych liczyło według przesłanego nam sprawozdania, z dniem 31 marca 1900 r. 2213 członków rzeczywistych z 10.528 udziałami. Majątek tylko w dziale zapomóg stałych wynosił 1.811,327 kor. W pierwszym kwartale przyznał wydział centralny 9 członkom nieudolnym do pracy stałe zapomogi w rocznej kwocie 3.051 k., 9 wdowom pensje wdowie w rocznej kwocie 2229 k. i czasowe dla dzieci w rocznej kwocie 1383 k.

**Uniwersytet ludowy.** W niedzielę dnia 29 b. m. odbędą się następujące wykłady: W sali stow. „Siła“ i „Przyszłość“ ul. Sykstuska l. 17. K. Nacher: „Zasady i kierunki ochrony robotniczej“ od godziny 4—5 popołudniu.

Dr. S. Perlmutter: „O pieniądzu“ od godziny 1/26—1/27 wieczór.

W sali stow. „Pomoconików handlowych“ Rynek l. 12 II. p. Dr. Z. Allerhand: „Stosunek pracodawców do pomoconików handlowych“ o godz. 5—6 popołudniu.

**Przypominamy,** że wystawa sztuki graficznej, urządzona w salach naszego Towarzystwa sztuk pięknych zostanie zamknięta w nadchodzącą niedzielę.

**W kościele sw. Mikołaja** odbędzie się dziś wieczorem o godz. 7 ślub naczelnika „Sokoła“ Antoniego Durskiego z panną Maryą Braunseis, córką rady budowlanej.

**Dzisiejszy „Wiek XX.“** przynosi portret zmarłego wczoraj we Lwowie autora „Kłopotów starego komendanta“, Alberta Wilczyńskiego.

**Staż powietrza.** W południe wskazywał termometr + 6° R. Pochmurno.

## Kronika krajowa.

**Strejk górników** w rewirze ostrawsko-karwińskim już wprawdzie ukończony, jednakowoż skutki tej zaciętej walki pozostawiły po sobie ogromne ślady. Około 300 górników z rodzinami pozbawionych chleba, żyje w ogromnej nędzy i utrzymuje się ze składek, jakie górnicy pracujący dla nich zbierają. Składki te jednak zanadto szczupłe, a pomocy tym nędzarzom potrzeba koniecznie, bo potrwa jeszcze kilka miesięcy, dopóki wszyscy biedacy znajdą w jakimś zawodzie stałą pracę. Odzywamy się przeto do wszystkich serc litosliwych: raczcie uwzględnić rozpaczliwe położenie tych, którzy walcząc o polepszenie swego bytu, padli ofiarą ze strony mściwych Niemców. Pamiętajmy, że to rodziny polskie, które oczekują pomocy. Robotnicy ci, zadłużeni podczas strejku, nie mogą dostać na razie pracy w miejscu, a grosza brak, aby się mogli wyprowadzić z rodziną w celu wyszukania innego zajęcia. Są to starsi ludzie nad którymi litość mieć trzeba. Ofiarodawcom z góry najserdeczniej dziękuję komitet. Datki przyjmuje i potwierdza *Głos ludu śląskiego* we Fryszacie na Śląsku anstr.

**Skrytobójcze morderstwo.** Z Kołomyi donoszą nam 27 kwietnia: Dziś rano o 4 godzinie został mieszczańscy tutejszy Ferdinand Szmidt w sposób skrytobójczy zamordowany. Przez okno padł z ulicy strzał celny, bo w samą głowę, powodując śmierć natychmiastową. Energiczne śledztwo w toku, podejrzenie pada na pewnego mieszczańszyna L., który się zalecał do żony nieboszczyka i przed tygodniem przyszło pomiędzy nimi do zatargu.

**Do Ameryki!** Z Tłumacza piszą do nas: Dziś 26 kwietnia przeszło 200 fur przesunęło się przez rynek tłumacki z pakunkami i narzędziami gospodarskimi w kierunku do Ameryki. Przeszło 80 rodzin, t. j. zwyż 400 ludzi opuszcza kraj, by na obczyźnie stworzyć sobie ojczyznę, która im dała lepsze warunki życia, niż obecna. Emigranci są z powiatu tłumackiego i buczackiego, grunta posprzedawali, zostawiając sobie narzędzia gospodarskie, z którymi wędrują. Podobna emigracja formuje się w dalszych wsiach wspomnianych powiatów. Patrząc na tę wędrowną, rozpacz bierze, iż tyle ludzi opuszcza ziemię ojczystą, na której od dziecka mieszkali. Rozmawiając z emigrantami, uderza to, iż każdy z nich o kraju wyraża się z sarkazmem, mówi wprost, że ziemia, na której siedział, zdawała mu się pożyczoną.

## Zapiski literackie i artystyczne.

**Notatki bibliograficzne.** (Dziela nowe otrzymane przez Księgarnię Polską we Lwowie).

**Arct M.** „Słowniczek wyrazów obcych“, 1200 wyrazów, wyrażań, zwrotów i przysłów cudzoziemskich używanych w mowie potocznej i w prasie periodycznej polskiej, wydanie 3 powiększone. Cena 3 kor. 20 hal., w płóciennym oprawie 4 kor.

**Belmont Leo.** „W wieku nerwowym“, powieść oryginalna w dwóch częściach, wydanie 2. Cena 3 kor. 12 hal.

**Brzeziński J.** „Szparagi i ich racjonalna hodowla“. (Wydawn. Towarz. ogrodniczego) z rysunkami dra S. Golińskiego 1 kor. 20 hal.

**Gliński K.** „Wybór poezji“ 3 kor 12 hal., w oprawie 4 kor. 20 hal.

**Heilpern M.** „Pogadanki o tajemnicach przyrody“, część I. Wstępne wiadomości o świecie, wyd. 2 dopelnione z 77 rysunkami 3 kor. 12 hal.

**Hoffman M.** „Bakterye i drożdże w rolnictwie i w przemyśle rolnym“. Cena 1 kor. 60 hal.

**Ibsen H.** „Zmartwychwstanie“, epilog dramaty czny w 3 aktach przetł. Klemensiewiczowa 80 hal.

**Przybyszewski St.** „Androgyne“ 4 kor.  
„Na drogach duszy“ 5 kor.

**Rościszewski M.** „Gry i zabawy towarzyskie, wskazówki do przyjemnego i użytecznego spędzenia czasu w domu i po za domem“, podręcznik dla młodzieży płci obojga. Cena 4 kor. 20 hal., w oprawie 5 kor. 20 hal.

**Rostand E.** „Księżniczka z za morza“, przekład M. Chwiliłóg. Cena 1 kor. 60 hal.

**Serkowski St. dr.** „Mleko i bakterye“ 2 koron 40 hal.

**Stodolski R.** „Nawodnianie łąk“ z 8 drzeworytami i z tablicami 2 kor. 80 hal.

**Stodolski R.** „Ogólny pogląd na torfowiska“ wraz z przykładem ich uprawy podług systemu Rimpan. 1 kor. 10 hal.

**Tolstoj hr. L. N.** „Zmartwychwstanie“, powieść w 3 tomach. 1 kor. 80 hal., w uprawie 2 kor. 88 hal.

**Turkowski Fr.** „Gorzelnictwo“ z 52 drzeworytami 4 kor. 40 hal.

**Korporacja szewska** zwołuje na 29 kwietnia o godz. 11 rano walne zgromadzenie w sali „Gwiazdy“.

**Gabryelski (Krzysztofor, Kraków)** sprzedaje nowe fortepiany od zlr. 300, nowe pianina od zlr. 200, nowe harmonie od zlr. 50.

## Sejm krajowy.

(13 posiedzenie, 5 sesji, VII. kadencji).

Lwów, 28 kwietnia.

Marszałek otwiera posiedzenie o godzinie 10 m. 50 przed południem. Na sali obecny także gubernator Banku austro-węgierskiego dr. Biliński.

### Sprawy stolicy kraju.

Sprawozdanie Wydziału kraj. w przedmiocie petyci m. Lwowa o nadanie jej ustawy wodociągowej przekazano komisji gminnej, a sprawozdanie Wydziału kraj. w sprawie petycji m. Lwowa o zezwolenie na zaciągnięcie pożyczki 6½ mil. koron komisji budżetowej.

### Utiopy.

P. Wł. Czaykowskiemu udzielił marszałek urlopu do końca sesji.

### Reforma ustawy gminnej i urzędzeń administracyjnych.

P. Dunajewski popiera wśród ogólnego napięcia uwagi posłów, skupiających się ławą wokół niego, swój znany wniosek o reformie gminnej i administracyjnej.

Mowca zaznacza, że stronnictwo jego, stawiając ten wniosek, właściwie wyrecza rząd, który nie zwrócił dostatecznej uwagi na wadliwość urzędzeń gminnych. Ustawa z r. 1868 nosi na sobie ślady prowizoryczności.

Należy przedewszystkiem obmyśleć środki dla stworzenia reformy a potem sposób jej wykonania — egzekutywę.

Gmina okręgowa ma nie tylko znaczenie pod względem materialnym, ale i moralnym, wzmocni ona łączność ludzi różnych porę i zapatrywań i wyrównać może te różnice. Reformę trzeba zaczynać od dołu. Mowca jest przeciwnikiem wniosku o połączenie obszarów dworskich z gminami (Potoczka), gdyż zeń dla jednych wyniknie pożytek, dla innych korzyść.

W reformie gminnej tkwi element cywilizacyjny odrodzenia rodziny, gminy, powiatu, a przez nie kraju. Mowca uskarża się na biurokratyczne w kraju wywołany dualizmem władz. Przypomina ofiary Sejmu na rzecz szkół ludowych i szpitali, prosi o traktowanie wniosku bez żadnej myśli ubocznej, tylko na podstawie tego, co w nim jest, niechaj nawet przeciwnicy zechcą zachować miarę i beznamiętność w omawianiu sprawy tak żywej i głęboko sięgającej w sedno naszych urzędzeń społecznych, przycem p. Dunajewski wyraża żal, że wogóle dziś namiętność w traktowaniu idei przeciwników tak nadmiernie wzrosła. Pod względem formalnym prosi o odesłanie do Wydziału krajowego. (Okłaski na prawicy).

### Deklaracje stronnictw.

P. St. Stadnicki oświadcza imieniem klubu rolniczego, że klub jego głosować będzie za wnioskiem p. Dunajewskiego.

P. Wojciech hr. Dzieduszycki oświadcza się również imieniem autonomistów za odesłaniem wniosku do Wydziału krajowego, podnosząc, że odesłanie to nie przesądza samej rzeczy.

P. Okuniewski zakłada protest przeciw wnioskowi na ręce marszałka.

P. Romanowicz żąda równorzędnego traktowania wniosku p. Dunajewskiego z wnioskiem p. Potoczka o połączenie obszarów z gminami i wnosi dlatego o odesłanie wniosku Dunajewskiego do komisji gminnej, której przekazano również wniosek Potoczka.

P. Jaworski stawia imieniem komisji gminnej wniosek o odesłanie wniosku p. Potoczka także do Wydziału krajowego.

P. Romanowicz wobec tego, że wniosek p. Jaworskiego spełnia jego życzenie traktowania równorzędnego obu spraw, zgadza się na odesłanie wniosku krakowskiego do Wydziału krajowego.

Ks. Stojałowski podejmuje wniosek p. Romanowicza.

### Uchwała.

Sejm uchwała znaczną większością wnioski pp. Dunajewskiego i Jaworskiego, t. j. odesłanie reformy gminnej i sprawy połączenia obszarów z gminami do Wydziału krajowego.

### Secesya ludowców.

Posiowie ludowi z p. Bernadzikowskim na czele demonstracyjnie opuścili salę obrad podczas głosowania nad wnioskiem krakowskim. Pozostali tylko: Kramarczyk i Potoczek.

### Kursy zimowe rolnicze dla synów włościan.

P. ks. Stojałowski popiera swój wniosek w sprawie zaprowadzenia przy niższych szkołach rolniczych kursów zimowych dla synów włościan.

Wniosek przekazano komisji gospodarstwa krajowego.

### Kolej Lwów-Winniki.

W myśl wniosków komisji kolejowej (ref. p. Małachowski) uchwała Sejm wezwać rząd, aże-

**Na sezon terazniejszy**

franki i kapy z pierwszorzędných fabryk

sprowadziłem największy i najnowszy wybór materij welnianych, jedwabnych, zefiry francuskie, batysty, lewantyny, płócien, bieliznę stołową, dywany, materje do pokrycia mebli, ceraty, chodniki — franki i kapy z pierwszorzędných fabryk **po najtańszych cenach** — poleca

**MAYER WIDRICH**

ul. Żółkiewska (naprzeciw templu izrael.).

by postarł się o wybudowanie kolei żelaznej ze Lwowa do Winnik, jako kolei państwowej i przy ustaleniu trasy uwzględnił potrzeby gminy m. Lwowa.

Petycję Józefa hr. Lubiańskiego i s. o poparcie projektu kolei przez te same budysew kolei Lwów-Winniki przemyślano, przemasano Wydziałowi kraj. do zbadania.

**Departament VI. Wydział krajowego.**

P. Klemensiewicz referuje sprawozdanie komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności jego departamentu VI (sprawy terytorjalne, propinacja, ordynacja wyborcza, sprawy wojskowe i t.d. Sejm uchwala sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności Dep. VI. i wzywa rząd, aby przyspieszył otwarcie sądów w Czortkowie, Zakliczynie, Boleszowcach i Jablonowie, poczynił przygotowania do utworzenia sądów obwodowych w Białej, Bochni, N. Targu, Mielcu, Jarosławiu i Żółtkwi, tudzież powiat. w Baranowie, Majdanie, Rudniku, Jagielnicy, Jezierzanach, Krasnej, Podkamieniu, Strzeliskach nowych, Uścierykach i Żawałowie, zarządził przeniesienie siedziby sądu powiat. z Słemienia do Suchy, wreszcie uchwalił rezolucję w sprawie bezpłatnej jazdy na kolejach dla urlopników i rezerwistów, oraz podwyższenia wynagrodzenia za podwoły.

Godzina 1 1/2, posiedzenie trwa dalej.

**Telefoniczne i telegraficzne depesze „Słowa Polskiego“.**

**Warszawa, 28 kwietnia.** (Pocztą do Szczakowej). Nadeszła z Moskwy poufna wiadomość, że ks. Imeretyński ma objąć stanowisko generał-gubernatora moskiewskiego, zaś generał-gubernatorem warszawskim zostanie generał Dragomirow, obecny generał-gubernator kijowski.

**Wojna Anglii z Transvaalem.**

**Londyn, 28 kwietnia.** Lord Roberts telegrafuje z Bloemfontein 27 b. m.: Generał French pomaszzerował rano do Tabanachu z kawalerją. W Tabanachu zastał brygadę Hamiltona i Smithdoriena. Hamilton i French zajęci są wypędzeniem Boerów ze wschodniej części miasta.

Oddział, który wyszedł z Bethulie we wtorek, stał się z małym oddziałem Boerów, poczem dotarł do Smithfield. Anglicy ponieśli nieznaczne straty.

General Rundle przeszedł przez De-Wets-Dorp i ściga cofających się Boerów.

**Proces wielicki.**

**Kraków, 28 kwietnia.** Dziś ukończono przesłuchanie obwinionego A. Linkera. Trybunał ogłosił uchwałę, uwzględniającą wnioski wczorajsze dr. Grossa, aby nie korzystać ze zeznań w protokołach śledczych rodziny Linkera, który był tylko podejrzany, bez wniosku prokuratury o ściganie go, jako współwinnego.

Linker przyznał, że między nim a Kochem istniał stosunek pożyczkowy, a nie dawania łapówek za pożyczki. Linker nabrał w sklepie u Kocha towarów na sumę 1319 zł.

Wobec tych zeznań, obrońca dr. Jakubowski odstępuje od swego wniosku zarekwirowania ksiąg handlowych Kocha, skoro Linker sam ten stosunek przyznał.

Linker przeczy, jakoby oskontował w Kasie fałszywe wksle i jakoby dług jego wynosił 158.950 koron, według swego przekonania winien on jest tylko 96.000 kor. Ta suma jednak znoważdzi dostate-

czne pokrycie na jego realnościach, które przedstawiają wartość 166 000 kor.

Obwiniony tłumaczy obszernie sposób przemienienia jego pożyczek wekslowych na hipoteczne.

**Pożar.**

**Ottawa, 28 kwietnia.** Pożar miasta już ugaszono. Spłonęło prawie całe miasto. Szkoda wynosi 12 milionów dolarów. Około 10.000 ludzi jest bez dachu i chleba, 7 osób straciło życie.

**Wiedeń, 28 kwietnia.** Hr. Gołuchowski został dziś przyjęty na osobnej dłuższej audyencji u cesarza.

**Ołomuniec, 28 kwietnia.** W procesie arecybiskupa Kohna przeciw redaktorowi *Pozoru* zapadł wyrok, skazujący redaktora na grzywnę 380 koron.

**Wiedeń, 28 kwietnia.** Dziś o godzinie 10. minut 30 po południu notowano: Marki niemieckie 118.47, Renta majowa 98.66, Węgierska renta koronowa 92.70, Akcje kredytowe 134.75, Kredytowe węgierskie 742.—, Bank anglo-austriacki 292.—, Unionbank 585.—, Bankverein 525.—, Laenderbank 454.—, Kolej pan. 644.—, Lombardy 114.50, Elbenthal 585.—, Towarzystwo akcyjne broni 365.— Akcje tytoniowe 303.— Alpiny 549.—, Rima Muranya 622.—, Prager Eisen 2310.—, Losy tureckie 18.70 na wrzes. Ruble 255.—, 20-tranków — Boden-Credit —, Tramwaye — Akcje gal. Banku hip. —, 4% Gal pożycz. kr. z r. 1893 —, 4% Listy zastaw. Banku kraj. —, Listy Tow. kredyt. ziemsk. —.

Tendencja spokojna. **Bezłiza, 28 kwietnia.** O godzinie 12 m. 5 notowano: kredyty 228.10, Disconto Commandit 188.70 Tendencja leniwa.

**Wiedeń, 28 kwietnia.** (Giełda zbożowa). Pszenica na wiosnę 0.— do 0.—, pszenica na maj czerwiec 8.18 do 8.19, pszenica na jesień 8.36 do 8.37, żyto na wiosnę 0.— do 0.—, żyto na maj czerwiec 7.23 do 7.24, żyto na jesień 7.39 do 7.40, kukurydza na maj czerwiec 5.82 do 5.83, kukurydza na czerwiec lipiec 0.—, kukurydza na lipiec sierpień 6.94 do 6.95 owies na wiosnę 0.— do 0.—, na maj czerwiec 5.45 do 5.46, owies na jesień 5.72 do 5.73, rzepak na sierpień i wrzesień 13.20 do 13.30, olej rzepakowy na kwiecień i maj 32.50 do 34.50, olej na wrzesień i grudzień —.

Tendencja silna. Pogoda piękna. **Budapeszt, 28 kwietnia.** Pszenica na kwiecień 7.89 do 7.90, na maj 7.87 do 7.88, na październik 8.12 do 8.13, żyto na kwiecień 7.05 do 7.10, na październik 7.05 do 7.06, owies na kwiecień 5.03 do 5.04, na październik 5.33 do 5.36, kukurydza na maj 5.58 do 5.59, na lipiec 5.56 do 5.57, rzepak na sierpień 12.80 do 12.90. Ołerty dostateczne, Tendencja mierna. Chęć silna. Pogoda piękna.

**Kroniczka z ostatniej chwili.**

**Ministra Piętaka** pożegnał dziś uroczystie uniwersytet lwowski, jako swojego profesora. Zegnali go mowami: rektor Abraham, prof. Głębicki i akademik Jarecki wobec licznego audytorium.

**NADESLANE.**

Rubryka „NADESLANE“ nie pochodzi od redakcji, która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje.

**Lekarz dentysta P. Schnitzer**

ulica Sykstuska II. — Leczy i operuje w chorobach jamy ustnej, wykonuje plombę, sztuczne zęby i całe szeregki w kauczuku i złocie bez płyty.

**Dr. J. Latkowski**

asystent kliniki lekarskiej Uniw. Jagiellońskiego, ordynuje jak dawniej od 15 maja do końca września w **Maryenbadzie „Austria“.**

**Dr. W. Maleszewski**

b. asystent kliniki lekarskiej Uniw. Jagiel., ordynuje, jak dawniej, w sezonie letnim w **Karlsbadzie.** Alte Wiese „Drei Staffeln“.

**Prywatne kursa gimnazjalne i realne, 1930**

zbiorowa nauka dla prywatystów wszystkich klas gimn. i real. **Korepetycje** dla uczn. publicz. gimn. i real. Do matury gimn. i real. krótsze i dłuższe kursa dla wszystkich (pań i panów). **A. Strzelecki** b. naucz. Gimn. Franc. Józefa i Szkoły realnej we Lwowie **Złotona 5 I. p.**, (stacja tramw. elektr.) od 3—5 popoł.

**Zakład dentystyczno-techniczny B. Bergera,**

przeniesiony został do pasaży Hausmana l. 8. Tamże wykonuje się sztuczne zęby i szeregki według najnowszych systemów w kauczuku i złocie bez podniebienia, tudzież wszelkie reparacje w zakres dentystyki technicznej wchodzące. Przy pomocy najwytrawniejszych sił pomocniczych zagranicznych, wykonuje wszelkie roboty pod gwarancją przy nader niskich cenach.

Zakład przez cały dzień otwarty.

**Dobre i pod gwarancją!**

**Naturalne wina**

austryackie, węgierskie i zagraniczne, Koniaki, szampany oryginalne we wszystkich gatunkach po umiarkowanych cenach, poleca od roku 1860 istniejąca firma:

**Maks Wixel i Syn**

ul. Krakowska l. 14. Cenniki bezpłatnie i franco.

**„Neue Freie Presse“**

Szanownych naszych abonentów we Lwowie upraszamy uprzejmie o odnowienie abonamentu

od 1 maja b. r.

na „Neue Freie Presse“ w biurze dzienników

p. **Karola Buchstaba, Lwów,**

ulica **Karola Ludwika l. 21.**, Telefon nr. 127, które wszelkie zamówienia ku największemu zadowoleniu P. T. Publiczności, jak najpункtualniej wykonywać będzie.

Przyjmujemy także abonament wprost pod warunkami podanymi na nagłówku naszego pisma.

Administracya **Neue Freie Presse** Wiedeń, Fichtegasse II.

2084

**Zdrowe zęby**



są o wiele cenniejszym skarbem aniżeli my je w codziennym życiu oceniamy. Regularne trawienie, dobre odżywianie się skutkiem tego siła twórcza i żywotna, wszystko to są czynniki, które po największej części od dobrego układu zębów zależą. Dlatego nie należy zaniedbywać pielęgnowania zębów pod żadnym warunkiem, natomiast zaleca się używanie każdego rana

a także i wieczora regularnie „KOSMIN“, ponieważ woda ta do ust i zębów przez swe własności desynfekcyjne utrzymuje zęby w zdrowiu i piękności, naturalnie, o ile to w poszczególnych wypadkach jest jeszcze możliwym. — Woda „KOSMIN“ kosztuje 2 kor. (1 złr.) i wystarcza na długo, do nabycia w aptekach, lepszych drogueryach i składach perfum.

**Ważne dla Pań!**  
Tylko za 10 zł.  
wyuczyć się można w 12 lekcyjach kroju francuskiego pod gwarancją w szkole kroju  
**EUGENI WECKEROWNEJ**  
Lwów, ul. Choturzyżany l. 5. II. p. drzwi 19.  
Po umiarkowanych cenach sprzedaje się formy na stanki, zakłady, peleryny, sakfrok i t.d. Przyjmuje się do skrojenia całe sukno, a na żądanie do skrojenia i wypróbowania na pod gwarancją nielapozalę deklaracji. Zamówienia z prośbą o wskazanie się obywatela przesyła, za podaniem dokładnej adresy. 1704  
Na konfekcyjne i kroje angielskie osobny kurs.

**Pokrycia dachów**

blachą cynkową, miedzianą lub innym materiałem ogniotrwałym przyjmuje po cenach umiarkowanych. Również uskutecznia wszelkie naprawy dachów. Ustawiam kiozety wodne a wadliwe naprawiam. Roboty wykonuję sumiennie i pod gwarancją we Lwowie i na prowincyi **A. Bratkowski**, magazyn i pracownia wyrobów metalowych Lwów, Wałowa l. 2085

**Poszukuję**

na lipiec młodej, przystojnej, inteligentnej towarzyski poddżę na Wystawę paryską.

Droga i pobyt w Paryżu darmo. — Zgłoszenia do 15-go czerwca pod gołdłem „Paryż“ poste-rest. Lwów za okazaniem kwitu inseratow 2047

**Beczki z farby, Butele z kwasu siarczanego**, do nabycia w „Słowie Polskim“

**C. i k. nadworna fabryka kapeluszy**  
**J. Oberwalder i Ska**  
Lwów, ul. Karola Ludwika 5.  
**Sprzedaj en gros i en detail po najtanszych cenach fabrycznych.**  
Zawsze na składzie posiada nowości w największym wyborze.

**ANTONI GUDIENS** Handel płócien Lwów, Pl. Maryacki 4, Hotel Europejski. Próbkę franco.

Lwów, ul. Sykstuska 2.  
**LINELEUM DLA LOKALI**  
 CHODNIKI z Linoleum.  
 DYWANY z Linoleum.  
 Linoleum do podkładania.  
 TAPETY do nóg.

**FABRYCZNY SKŁAD**

**Linoleum Cerata**

FARTUSZKI.  
 OBRUSY.  
 Ochrony dla ścian.  
 PODKŁADKI DO FILIZANEK.  
 Borty do kredensu.  
 Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotną pocztą.  
**LWÓW, ulica Sykstuska nr. 2.**

*pierwszej austriackiej fabryki w Tryeście.*

Fabryka mebli patentowanych

**R. JAEKEL'sa Nast.** C. i K. Do-stawcy Dworu

Wiedeń, VII., Mariahilferstrasse 8.

Praktyczne, składane meble ogrodowe i balkonowe z drzewa i z żelaza (namioty, stoly, ławki, krzesła i stolki). (2130)

Nieustająca Wystawa najmniejszych i najnowszych



foteli rozkładanych i wygodnych krzesel.

Cenniki na prowincji gratis i franco, jednakoż tylko za podaniem żadanego artykułu.

**PIGULKI przeczyszczające PSERHOFERA**

jedynie prawdziwe z czerwonym napisem:

„J. PSERHOFER“ na wieczku każdego pudełka.

Najstarszy i od wielu lat przez licznych lekarzy, zalecany Publiczności środek domowy przeciwko obstrukcyi i wszystkim następstwom złego trawienia. 1049

Pudełko z 15 pigułkami zł. —21  
 Rulon z sześciu pudełkami zł. 1-05

Pigułki te są te same, które od dziesiątków lat znane są publiczności pod nazwą „Pigułki Pserhofera“, lub „J. Pserhofera pigułki czyszczące krew“, a prawdziwe wyrabiane są tylko u

**J. Pserhofera, apteka, Wiedeń I., Singerstrasse 15.**

**SANATORYUM**  
 (Dom Zdrowia)

**Dra Eugeniusza Wajgla**

we Lwowie przy ul. Hausnera 1. 11 (telefon nr. 678)

przyjmuje chorych na stały pobyt, celem leczenia wszelkich chorób z wyjątkiem zakaźnych i umysłowych. Wybór lekarzy dowolny. Bliższych wyjaśnień udziela zarząd. 2218

**Jakubowski i Jarra**  
 Lwów, Rynek I. 37  
 polecają  
 wyroby ze srebra chińskiego dla użytku domowego i kościelnego po cenach najniższych. 1728

**NAJBLUŻEJ!**

potrwać mogą garderoby jak są chemicznie czyszczone a prasowane i wyglądają jak nowe w pierwszym wiedeńskim chemicznym zakładzie czyszczenia płam

**Szymona Weissa**  
 tylko ul. Kopernika 12

Na żądanie czyszczyć ubiory za pomocą aparatów w przeciągu kilku godzin. Listy pochwalne ze wszystkich stron. 1115

Odznaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu.

**FABRYKA**  
**Szeligi Łyszkiewicza** inżyniera  
 we Lwowie  
 ulica Św. Marcina liczba 29.  
 poleca:

**Asfalt w gorącym stanie** do izolacji fundamentów, oraz do osuszania zawilgoconych ściun w pomieszkaniach. Niszczy bezpowrotnie gorącym usfalem — grzyb drzewny.

**Tekturę asfaltową** ogniotrwałą do krycia dachów od 20 cent. za 1 m. □

**Lak asfaltowy i Smole dystrylowaną** bezwodną do konserwacji dachów i drzewa.

**Elastyczne płyty izolacyjne.**

Fabryka wykonuje pokrycia dachów i reperację swoimi robotnikami. 215  
 Telefon nr. 250.

**Fabryka Szeligi Łyszkiewicza**, inżyniera w Lwowie poleca **Dachy holzementowe** nie wymagające wyznań dachowych, bez konserwacji i reparacji, wiecznej trwałości. 1795

Prosimy raz spróbować, to wystarczy  
 Prawdziwa wschodnia

**Fiali - Kawa figowa**  
 najlepsza i najzdrowsza, oraz najwydatniejsza.

**Fiali - Kawa figowa**  
 najlepsza domieszka do kawy. Za dobroć się gwarantuje. Dostać można wszędzie.

Fabryka figowej kawy słodowej M. Fiali, Wiedeń, VI/2, Millergasse 20, założona w roku 1860. 24

We Lwowie u **Jozefa Kumpia**, ul. Kollataja 1.

Założony w roku 1795.

**Browar Mieszczański**  
 w Budziejowicach (Czechy)

zawiadamia P.T. Publiczność o oddaniu zastępstwa

**PIWA**

dla Galicyi i Bukowiny panu  
**IZYBOROWI JONASOWI**  
 Lwów, Rynek 29, Tel. nr. 676.

który dostarczać będzie takowego na łaskawe żądanie w beczkach i w butelkach.

Piwo to według opinii lekarzy i znawców sądowych przewyższa piwo pilzneńskie browaru mieszczańskiego tak smakiem jak i jakością 2109

Cenniki i prospekty gratis i franco. — Zlecenia z prowincyi uskutecznią się bezwlocznie.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

**PIWO OKOCIMSKIE**

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:

Naftula Toepfer, Trybunalska 12.  
 Wilhelm Arnold, Batorego.  
 Markus Adler, pl. Akademicki.  
 Jakób Agid, Krakowska.  
**Baraniecki**, hotel Pański, ul. Gródecka.  
 Herman Baum, Hotel warsz.  
**Beigel** Chorzęczyzna.  
 A. Borsman, Skarbikowska.  
 E. Bracker, Gródecka.  
 J. Ehrlich, Kawiarnia teatralna.  
 Jakób Fried, Rynek.  
**Illów** Chorzęczyzna.  
 Osias Garfunkel, Sykstuska.  
 Adolf Grunfeld, Janowska 7.  
 S. Grünfeld, Lyczakowska.  
 Antoni Herold, Sykstuska 14.  
 Wilhelm Heilman, Kazimierzowska.  
 J. Handwerker, pl. Smolki.  
 Jakób Heller, Sobieskiego.  
 Edward Hellwig, Kopernika.  
 August Kostkiewicz, Walo-wa 18.  
 Wł. Kozłowski, Gródecka.  
 Adolf Kraus, Skarbikowska.  
 H. Reiss, Jagiellońska.  
 Dawid Kessler, Pańska.  
 A. Kell, Kopernika 10.  
 J. Ch. Kreindler, plac Bernardyński.  
 S. Lemel, Gródecka 54.  
 Jan Ludwig, Krakowska 7.

J. Lenobel, Szpitalna.  
 Wojciech Łopaciński, Gródecka 79.  
 Jakób Löwenheek, Trybunalska 4.  
 Karol Makowski, ul. Krasieckich.  
 W. Michalski, ul. Śapiehy.  
 J. Nowożeniuk, Kopernika 4.  
 M. Pomeranz, Rynek 7.  
 Karol Przybylski, Teatralna 13.  
 Edward Pietrzycki, Pańska 1 17.  
 S. Reich, Rynek 5.  
 Abraham Rothberg, Kazimierzowska.  
 Maks Rothberg, Gródecka (Bema).  
 Antoni Studziński, rest. kol. A. Sonnenschein, Gródecka.  
 Herman Salberg, Kollataja.  
 S. Schapira, Rynek.  
 Osias Schwarzer, Gródecka.  
 J. Steimachow, Chorzęczyzna.  
 M. Skulska, ul. Teatralna.  
 J. Tenenbaum, Jagiellońska.  
 Jan Waży, Czarnieckiego.  
 A. Ch. Weissberg, Gródecka.  
 H. Weillisch, Gródecka.  
 Leonard Życzyski, Zyblikiewicza.  
 S. Zuckerman, L. Śapiehy.  
 J. Zuckerman-Zimorowicza.

Głównie zastępstwo i skład piwa beczkowego  
 u pp. Ozyasza Wixla i Syna ulica Bogusławskiego I. 12.  
 Telefon Nr. 6.

Skład piwa fiaskowego u p. Wiesera, ul. Sykstuska 14. To lefon nr. 119.

Na przyszłość ogłoszane będą każdej niedzieli w piśmie lwowskich nazwiska restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.

JAN GOTTZ, browar w Okocimiu.

Założony 1872.  
 Nie ma równy.

**Wielki magazyn**

**„AU PRIX FIXE“**  
 WIEDEŃ I., Graben 15.

**Bracia Hirsch.**

Każdy, który za najtańsze pieniądze chce kupić najlepsze materye, otrzyma na żądanie franco nasze najnowsze kolekcye wzorów na sezon letni r. 1900

zawierające odcinki oryginalne:

**Materye wełniane** na suknie letnie, podwójna szerokość za mtr. 48 hel. i 1-40 kor. 120 cm. szerokie, gładkie w desenie za mtr. 30 „ „ 6-90 „  
 Victoria Crepa, czysta wełna 120 cm. szeroka, konkurencyjnie tania za mtr. 1-56 „  
 1-98 „  
 Uni-Crepa w najnowszych kolorach pastelowych, czysta wełna 120 cm. szeroka za mtr. 1-90 „ „ 8- „  
 Jasne materye na sukienki we wszystkich cenach.  
 w wypróbowanych dobrych gatunkach czarne i kolorowe za mtr. 2-20 „ „  
 Wyciskane jedwabne fulary, czysty jedwab, najlepsza i najtrwalsza materya na suknie, polecamy! za mtr. 4 50 „

Uni-Crepa w najnowszych kolorach pastelowych za mtr. od 1 kor. do

**Materye do prania** Tkane zefiry, desenie careaux kolorowe za mtr. 38 „ „ 1-90 „  
 Lewantyny i prawdziwe kretony do prania za mtr. 40 „ „ 1- „  
 1000 sztuk modnych ang. zefirów, najnowszy deseń w rzut kolor. za mtr. 50 „ „  
 Białe batysty a jour w wielkim wyborze. 50 „ „ 1-50 „

**Jedynie istniejące udogodnienie!** Zamówienia zwyż 20 koron wysyła się do wszystkich miejscowości Austro-Węgier franco bez kosztów. 2111

**W wielkim wyborze!**

Parasolki, Bluzki, Kapelusze damskie i dzieciinne, Haiki, Sukienki i ubrania dzieciinne, Woaiki, Rękawiczki, Pończochy damskie i dzieciinne, Dywany, Chodniki, Portyery, Koce i Firanki.

Poleca najtaniej  
**Maison de Nouveautés**  
**BERTA FIEDLER**  
 Lwów, pl. Kapitulny 3.



TEATR hr. SKARBKA

pod dyrekcją Ludwika Hellera.

W sobotę dnia 28 kwietnia 1900 r.

ZIELONA WYSPA

czyli 100 DZIEWIĘĆ

opera komiczna w 3 aktach Karola Lecocq'a.

- Jonatan Plumperson, gubernator „Zielonej wyspy“
Briddiek, jego sekretarz
Anatol Quillenbois
Gabryela, jego żona
Poulardot
Eglantina, jego żona
Crokley, oberżysta
Fanny, jego córka
Kapitan Thompson
Konstabl
Dolores
Nadego
Betty
Calson
Bitter
Eristow
Kelner
p. Myszkowski
p. Lelewicz
p. Malawski
pna Bohuss
p. Bogucki
pna Schuppówna
p. Stypkowski
pni Bronikowska
p. Kratochwil
p. Kiezinan
pna Sauerówna
pni Kornarzyńska
pna Jaroszyńska
p. Patiuszanko M.
p. Jasiński
p. Sierpiński
p. Dolski

Kolbnieści — Żołnierze — Marynarze — Lud — Rzecz dzieje się: kt I. w Anglii, akt II. i III. na Zielonej wyspie.

Początek o godzinie 7 1/2.

COLOSSEUM

pod dyrekcją ERNESTA THORNA. codziennie wspaniałe przedstawienie.

Występ największych artystów całego świata. Obecny program do 29-go kwietnia. — Od 30-go kwietnia nowy wspaniały program. — W niedzielę i święta dwa przedstawienia. Początek o godzinie 8 wieczorem. Ceny biletów podane na afiszach. Bilety wcześniej do nabycia w biurze dzienników P. Johna, ulica Karola Ludwika. 2166

PUCH-STYRIA Rowery Styria-Puch-Graz

przy znacznie niższych cenach sprzedaje dla Galicji i wysyła cenniki tylko za nadaniem 40 hal. w markach

PIELECKI i S-ka. Lwów

magazyn broni i rowerów 1755 dla odsprzedających wycieczkowców i członków Sokola znaczny opust i ułatwienia w nabyciu. Dla cyklistów wyjeżdżających na wystawę paryską, polecamy specjalnie budowane rowery z wszelkimi ulepszeniami i przyborami 12 1/2 klg z gwarancją 3-letnią, dla reklamy po 100 zł. Z poważaniem STYRIA FAHRRAD-WERKE Joh. Puch & Comp. Graz.

Na wszelkie zapytania odpowiada Administracja tylko po otrzymaniu 5 ct. marki.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

Kamienica do kupna nową we Lwowie, poszukuje adwokat Jakubowski, Lwów, pl. Jura 6. 2205

A ja at fotograficzny większy, tania sprzedam. Lyczakowska 54. 2246

Najnowsze bluzki od 1,20, sukienki, fartuski, gorsety, wysprzedaje zadziwiająco tania. Birnbaum, Karola Ludwika 33, (róg ulicy Stanisława). 2260

Przerzuty francuskie najlepszej jakości, wysyła dyskretnie handel galanteryjny Swarczewskiego w Tarnopolu, tuzin 150 i 2 zł 40 ct. najdelikatniejsze rybie 3, 4 i 6 zł. Towar świeży. 1556

Wyborna kawa 1/2 kilo 75 ct., „Syrus“ ul. 3 Maja l. 2, Lwów 1792

Rowery z najlepszych fabryk najtaniej tylko w handlu Ed. HAWRANKA Lwów. 2055

Originalne paryskie przerzuty najlepszej jakości, tuzin od zł. 1 20 do 6 zł. sprzedaje i wysyła dyskretnie droguerya Schenkera, Lwów, Słowacka. 2159

Kupię używaną kasę ogniostrzelniczą w dobrym stanie. Skawe oferty Adm. Słowa. 2186

Wzrostów jutowych i modnych i Sp w Brodówce wyręby. 1030

Agencja „Helios“, Lwów Słowackiego 2, poszukuje lasów rębnych szpilkowych i dębowych dla firm zagranicznych ze znaczącą gotówką. Zgłoszenia tylko od właścicieli 2253

Przedam realność koło Parku stryjskiego. Adres „Interes“ p-r. Lwów. Pośrednictwo wykluczone. 2223

Mieszkania i sklepy.

2 pokoje zupełnie umeblowane zaraz do najęcia. Predry 7. 2266

Zaraz do wynajęcia 2 pokoje, kuchnia z gankiem oszklonym, na wsi Zamarstynów, droga do Zboisk Nr. 12. Pół godziny pieszo ądrogi do rynku. Pomieszczenie to suche, o dużych oknach, położone wśród ogrodu i sadu nadaje się dla osób, potrzebujących świeżego powietrza szczególnie PP. Emerytów. Wynajść można na sezon letni tylko, lub też na cały rok, za mierną cenę. 2267

Przy ulicy Trauguta (Na Błonie) l. 19 są w willi na piętrze z werandą 3 pokoje, kuchnia i ładny ogród kwiatowy, od 1 czerwca r. b. do najęcia. Wiadomość na miejscu. 2268

Piękny lokal sklepowy z okazalym portalem i urządzeniem do wynajęcia. Wiadom. w biurze wywiadowczym, Helios Słowackiego 2.

2 pokoje przedpokój i kuchnia z przynależnościami, zaraz do najęcia II. p. ul. św. Mikołaja 14. 2255

Poszukuje się 2 umeblowanych pokoi z usługą na przeciąg 3 tygodni do wynajęcia w bliskości Parku Stryjskiego. Zgłoszenia listownie N. G. Portier Grand Hotel. 2250

2 pokoiki umeblowane lub nie zaraz. Stajnia na 4 konie wojskowe od 1 maja do wynajęcia przy ulicy Kurkowej l. 14. 2207

Konona Sapieży l. 27, 4 pokoje frontowe z balkonem i kuchnią l. pięt. — 3 pokoje z kuchnią II. p. Frontowy duży sklep z pokojikiem do wynajęcia. 2161

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, łazienka z kompletnym urządzeniem, pokoi dla służby, oświetlenie gazowe, do wynajęcia przy ulicy Ochronek l. 4, w parterze, od 15 maja 1900. 2172

Doniesienia różna.

Dozbrodziejstwo wysładczy, kto pożyczki 6.000 zł. Gwarancja pożyczki 1 procent według umowy. Zgłoszenia pisemne pod „Dozbrodziej“, biuro dzienników Buchstaba, Lwów, ul. Karola Ludwika 2263

Licytacja

realności pod l. k. 141/4 we Lwowie, ul. Lyczakowska, nr. 71 odbędzie się w dniu 2 maja 1900 w sądzie powiatowym S. J. we Lwowie w sali I, o godzinie 10 z rana, ocenionej na 12.324 zł., wadyum 1 233 zł. Realność ta ma obszerny grunt frontowy i bardzo dobrze nadaje się do parcelacji. 2273

Do p. T. S.

autora notatki umieszczonej w numerze 191 p. n. do czego służy okna frontowe... Wzywam Pana o dostarczenie dowodów, które Go wogóle spowodowały do takiego postępowania w obec mojej osoby, a w szczególności w formie tak złośliwego paskiwilu? 2270

Maurycy Horsitzer.

Poszukuje panów na obiady domowe. Ulica Zalińskiego 10, drzwi nr. 7. 2269



Pasaz Hausmana Lwowskie Fotoplastiken

(46 razy premiowane)

Od d. 29 kwietnia do 5 maja do widzenia:

AFRYKA południowa Wyspa św. Heleny

Wstęp 10 centów.

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

W Brzuchowicach pod Lwowem, Zakład wodolecznicy wraz z pensjonatem całą zimę otwarty. Miejscowość ze wszelkich miar prześlizna, stosunki zdrowotne wyborne. Lekarz, poczta, telegraf w niej są. Dojazd koleją. Powozy na żądanie. Ceny bardzo przystępne. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 2057

Kucharz restauracyjny poszukuje posady w pierwszorzędnej restauracji w kąpielach, hotelu, pensjonacie lub w większych domach prywatnych. Adres: „Nadzieja“ p-r nr. 50 Stanisławów. 223

Włodzieniec 26-letni, wykształcony, z zawodu rymarz i siodlarz, pragnie otrzymać zajęcie na wsi w górzystych okolicach, jako pisarz lub towarzyszy podróży Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Administracja „Słowa Pol“ 2272

Handlowiec w sile wieku z ukończoną buchalterią, mogący złożyć kaucję, poszukuje posady od 15 czerwca b. r. Oferty pisemne pod „Pomoceńnik“ Biuro dzienników Buchstaba, Lwów. 2 60

Zarządcą dóbr poszukuje z od 1 lipca posady przy większym majątku gospodarzem; posiada 30 letnią praktykę przy gospodarstwie w Galicji i na Śląsku, jest teoretycznie i praktycznie zupełnie obeznanym w wszystkich gałęziach gospodarstwa mlecznego, rybnego i lasowego jak kierownictwem gorzelniarzem z połączonymi rachunkowościami. Opuszcza tymczasową posadę z powodu objęcia i prowadzenia administracji w połowie majątku przez młodego właściciela. Pod adresem F. Stanowski, zarządcą dóbr w Moderówce przy Jaślo. 2185

Konceptant notaryalny poszukuje posady Z. Z. restaurato Hasiatyn. 2187

Starszy pomoceńnik z działu kucharzkiego, szybki w obsłudze, z dobrą rekomendacją, poszukuje posady od czerwca, na żądanie złożyć kaucję. Wiadomość w Biurze dzienników Buchstaba, Lwów. 2236

Włodzieniec 26-letni, wykształcony, z zawodu rymarz i siodlarz, pragnie otrzymać zajęcie na wsi w górzystych okolicach, jako pisarz lub towarzyszy podróży Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Administracja „Słowa Pol“ 2272

Handlowiec w sile wieku z ukończoną buchalterią, mogący złożyć kaucję, poszukuje posady od 15 czerwca b. r. Oferty pisemne pod „Pomoceńnik“ Biuro dzienników Buchstaba, Lwów. 2 60

Zarządcą dóbr poszukuje z od 1 lipca posady przy większym majątku gospodarzem; posiada 30 letnią praktykę przy gospodarstwie w Galicji i na Śląsku, jest teoretycznie i praktycznie zupełnie obeznanym w wszystkich gałęziach gospodarstwa mlecznego, rybnego i lasowego jak kierownictwem gorzelniarzem z połączonymi rachunkowościami. Opuszcza tymczasową posadę z powodu objęcia i prowadzenia administracji w połowie majątku przez młodego właściciela. Pod adresem F. Stanowski, zarządcą dóbr w Moderówce przy Jaślo. 2185

Konceptant notaryalny poszukuje posady Z. Z. restaurato Hasiatyn. 2187

Starszy pomoceńnik z działu kucharzkiego, szybki w obsłudze, z dobrą rekomendacją, poszukuje posady od czerwca, na żądanie złożyć kaucję. Wiadomość w Biurze dzienników Buchstaba, Lwów. 2236

Włodzieniec 26-letni, wykształcony, z zawodu rymarz i siodlarz, pragnie otrzymać zajęcie na wsi w górzystych okolicach, jako pisarz lub towarzyszy podróży Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Administracja „Słowa Pol“ 2272

Handlowiec w sile wieku z ukończoną buchalterią, mogący złożyć kaucję, poszukuje posady od 15 czerwca b. r. Oferty pisemne pod „Pomoceńnik“ Biuro dzienników Buchstaba, Lwów. 2 60

Zarządcą dóbr poszukuje z od 1 lipca posady przy większym majątku gospodarzem; posiada 30 letnią praktykę przy gospodarstwie w Galicji i na Śląsku, jest teoretycznie i praktycznie zupełnie obeznanym w wszystkich gałęziach gospodarstwa mlecznego, rybnego i lasowego jak kierownictwem gorzelniarzem z połączonymi rachunkowościami. Opuszcza tymczasową posadę z powodu objęcia i prowadzenia administracji w połowie majątku przez młodego właściciela. Pod adresem F. Stanowski, zarządcą dóbr w Moderówce przy Jaślo. 2185

Konceptant notaryalny poszukuje posady Z. Z. restaurato Hasiatyn. 2187

Starszy pomoceńnik z działu kucharzkiego, szybki w obsłudze, z dobrą rekomendacją, poszukuje posady od czerwca, na żądanie złożyć kaucję. Wiadomość w Biurze dzienników Buchstaba, Lwów. 2236

Włodzieniec 26-letni, wykształcony, z zawodu rymarz i siodlarz, pragnie otrzymać zajęcie na wsi w górzystych okolicach, jako pisarz lub towarzyszy podróży Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Administracja „Słowa Pol“ 2272

Handlowiec w sile wieku z ukończoną buchalterią, mogący złożyć kaucję, poszukuje posady od 15 czerwca b. r. Oferty pisemne pod „Pomoceńnik“ Biuro dzienników Buchstaba, Lwów. 2 60

Zarządcą dóbr poszukuje z od 1 lipca posady przy większym majątku gospodarzem; posiada 30 letnią praktykę przy gospodarstwie w Galicji i na Śląsku, jest teoretycznie i praktycznie zupełnie obeznanym w wszystkich gałęziach gospodarstwa mlecznego, rybnego i lasowego jak kierownictwem gorzelniarzem z połączonymi rachunkowościami. Opuszcza tymczasową posadę z powodu objęcia i prowadzenia administracji w połowie majątku przez młodego właściciela. Pod adresem F. Stanowski, zarządcą dóbr w Moderówce przy Jaślo. 2185

Konceptant notaryalny poszukuje posady Z. Z. restaurato Hasiatyn. 2187

Starszy pomoceńnik z działu kucharzkiego, szybki w obsłudze, z dobrą rekomendacją, poszukuje posady od czerwca, na żądanie złożyć kaucję. Wiadomość w Biurze dzienników Buchstaba, Lwów. 2236

Włodzieniec 26-letni, wykształcony, z zawodu rymarz i siodlarz, pragnie otrzymać zajęcie na wsi w górzystych okolicach, jako pisarz lub towarzyszy podróży Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Administracja „Słowa Pol“ 2272

Handlowiec w sile wieku z ukończoną buchalterią, mogący złożyć kaucję, poszukuje posady od 15 czerwca b. r. Oferty pisemne pod „Pomoceńnik“ Biuro dzienników Buchstaba, Lwów. 2 60

Zarządcą dóbr poszukuje z od 1 lipca posady przy większym majątku gospodarzem; posiada 30 letnią praktykę przy gospodarstwie w Galicji i na Śląsku, jest teoretycznie i praktycznie zupełnie obeznanym w wszystkich gałęziach gospodarstwa mlecznego, rybnego i lasowego jak kierownictwem gorzelniarzem z połączonymi rachunkowościami. Opuszcza tymczasową posadę z powodu objęcia i prowadzenia administracji w połowie majątku przez młodego właściciela. Pod adresem F. Stanowski, zarządcą dóbr w Moderówce przy Jaślo. 2185

b) Zaoferowane. Posada magistra do objęcia u mnie. Zygmunt Gogela w Bóbrce. 2150 Kasyne solotwińskie poszukuje przedsiębiorcy, prowadzić mającego kuchnię i wyszynk. Zgłoszenia i wyjaśnienia pisemnie. 2188 Apteka Ludwika Rosenberga w Krakowie poszukuje młodszego magistra farmacji receptaryusza. 2190

Alojzy Hübner, Lwów

poleca:

- do odświeżania i konserwowania letnich bućków „Crema“ do skór w kolorach: żółty, orange, bezbarwny, czarnym i brązowym Wydo do złotych skór francuskie, angielskie i niemieckie. Lakier do skór, kolorowo i czarne Lakier do nadania połysku bućkom. Glazur do bućków dla Turystów, żółta, orange i brązowa. „Royal Lotion“ Cream. „Melton“ Cream. „Paryżki“ Cream. „Eriol“ Cream. „Rycerol“ Aprtura na obuwiu. „Nigger Blacking“. „Nubian Blacking“. „Matador Polish“. „Royal Luctian Polish“. Waseline do konserwowania wszelkich gatunków skór. Najlepszą Aprturę „Muhra“ Lakier do bućków „Gaertnera“ „Parole“ i t. p.

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek l. 38.

Biblioteka najnowszych Powieści i Nowel

wychodzi każdego 1. i 15. w miesiącu jako zbroszurowany tom powieści.

Prenumerata kwartalna 1 zł. 50. — roczna 6 zł.

Dotychczas wyszły:

- Tom I. — Theuriet Frida, Davis Złote serduszek. Tom II — Bourget Parawan. Tom III. — Chruszczowa-Sokolnikowa Upiory. Tom IV. — Mael Bez posagu, (część I). Tom V — Mael Bez posagu (cz. II.). Tom VI. — Carmen Sylva W pieśni obowiązku, Fryderyk Fabvre Biada zwycięzcy — Poczta w sercu. Tom VII. — Daniel Richo Madka Tom VIII — P. Sales Sierżant Renaud. (cz. I) Tom IX. — Sierżant Renaud (cz. II.). Tom X. — Henryk Gréville Mała księżniczka (cz. I). Tom XI — Mała księżniczka (cz. II.) Tom XII. — M-mo Gyp, Pierretta, Spożłanie P. Jorgensen Idealista. Tom XIII. — François de Non Trizon w ostatniej dobie (cz. I) Tom XIV. — Trizon w ostatniej dobie (część II.). — Tom XV. M. Godin Panna Klara

Nowo przystępujący prenumerotorowie otrzymują pierwsze dwa kwartały (12 tomów powieści) za zniżoną cenę 2 zł. 50 ct. Przesyłający zatem 4 zł. (3 kwartały) otrzymają frańko zaraz 15 tomów powieści, następnie zaś tomy w miarę ich pojawiania się. Oprawne tomy wedle przelężonego paryskiego modelu o 20 ct. na tomie droższe.

Adres redakcyi i administracyi:

Kantor Drukarni Narodowej Stan. MANIECKI i Spka

Lwów, ulica Kopernika l. 9. 2192

Prenumerować można również we wszystkich księgarniach.

ROWERY

słynnej pierwszorzędnej styryjskiej fabryki „Gorzel“ Model 1900 r. wybornej konstrukcyi i solidnej trwałej budowy, wagi 12 1/2 kilo, unosi ciężaru 110 klg., włączanie z latarnią acetylenową, dzwonkiem i przyrządami. Gwarancja 2 letnia za dobry materiał, lekki chód, polecam za cenę 80 zł. Damski rower 90 zł. Sprzedają tylko za gotówkę.

Rowery oryginalnie amerykańskie słynnej fabryki Pensylwanickiej „LIGHT“, prześlizne Modele 1900 roku na licytacji nabyte kosztowały 260 zł. z tem polecam z wykwintnymi przyrządami za 90 zł. — Opakowanie bezpłatnie. — Zamówienia skuteczniam po otrzymaniu zadatku 10 zł. resztę za zaliczeniem.

GŁÓWNY SKŁAD ROWERÓW

M. RUNDBAKIN IX. Berggasse 3. Wiedeń

Odsprzedawcom ze względu na bardzo niską cenę rabatu nie daje. Korespondencya polsk 1957

Poszukuje się

do wydzierżawienia folwarku w Galicji

o najlepszej glebie około 3—4000 morgów kat., po 1600<sup>2</sup> sążni. Detailiczne oferty z wy-czerpującym opisem pod A. E. 500 w Administracyi Słowa Polskiego. 2249

# Pudr tłusty,

biały, różowy, kremowy, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną białosć i jest zupełnie nieszkodliwy, pudełko małe 45, 40, większe po 80 i 90 ct. — Łabędziki puchowe i pluszowe do pudru po 15, 20, 25, 30, 40, 50 ct.

## IAN IHNATOWICZ

Sklepy własne: we Lwowie, Krakowie, Przemysłu, Czerniowcach, oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach drogowych, sklepach i zakł. fryzjerskich

### S. MOTYLEWSKI

#### KRZYSZKOWSKI

Lwów, plac Maryacki 1. 6.  
(obok hotelu Francuskiego)  
polecają:

- Koszule męskie po 1,90, 2,25 do 3.
- Koszule męskie z kołnierkami i manszetami przyszytymi po 2,85 do 3,50
- Kołnierze po 20 ct, manszety po 35.
- Bielizna wełniana jak koszule, spodnie, kaptanki od 1,20 za sztukę.
- Kamizelki do połowania z rękawami, wełniane, włózkowe i irychowe od 3,50 za sztukę.
- Skarpety i pończochy wełniane, niebiałe, i filicose od 20 ct. za parę.
- Hawleki i Bandy angielskie i krajowe wyroby od 10 zł. za sztukę.
- Plaszcz gumowy i zwykłego kroju tylko najnowszy krój od 12 zł. za sztukę.
- Kapełki angielskie i imitacja tyerskiej skóry do okrywania łózek i nog od 7 zł.
- Parasole angielskie i krajowe wyroby od 2 zł. za sztukę.
- Woda kolońska i perfumy francuska i angielska.
- Wyroby ze skóry jak palaresy, torby, kufry, torby na akta, szkatułki i torby urzędowe od 2 zł. za sztukę.
- Czapki najrozmaitszych form do podróży i połowania od 1 zł. począwszy.
- Rękawiczki tylko angielskie jak gładkie, irychowe, łosiowe, niebiałe, jedwabne, wełniane i futrzane.
- Butelki męskie robione według najświeższych form jak inkicry, szewro, z ciemnej skóry, czarne i żółte.
- Kaloszki rozrywkowe (petersburgskie) i amerykańskie cienkie we wszystkich fasonach.
- Kapeluszki i cylindry Habiga i angielskie do por roku, co sezon świeży fason.
- Krawaty we wszystkich fasonach po najniższych cenach od 25 ct. za sztukę.
- Cenniki na żądanie franco.

## „FLIRT“

Najlepsze tutki i bibułki w książeczkach

## „KRAJ“

z papieru Sassowskiego

wyrobu S. W. Niemojowskiemu we Lwowie.  
Wszędzie do nabycia.

# Quaker Oats

Wszędzie do nabycia w pakietach po 1 funcie i 1/2 funta (z przepisem użycia).

Szanowna gospodynie! Proszę wziąć laskawie u swego kupca paczusie „Quaker Oats“ (am. mączka owsiana) i przyrządzić następującą potrawę: Na 1/2 litry wrzącej osolonej wody wysypuje się 12 dekagramów „Quaker Oats“, to razem ma się gotować przez 10—15 minut, aż cała potrawa zgęstnieje (w czasie wrzenia należy mieszać), potem dodaje się do tej potrawy, (jak zresztą zawsze do „Quaker Oats“) mleka i mączki cukrzanej. Regularne używanie tej potrawy na śniadanie lub kolację, stanie się dla całej rodziny a szczególnie dla dzieci błogosławieństwem w zdrowiu.



## Patenty na wynalazki

wyjednywa i sprzedaje we wszystkich krajach inżynier K. Goscowski Międzynarodowe biuro patentowe w Berlinie W., Potsdamerstr. 3.



Obszerną broszurę o Truskawcu wysyła na żądanie Zarząd.

## W TRUSKAWCU

W I. i III. sezonie o 30% taniej.

leczy się z nadzwyczajnym skutkiem reumatyzm, pedagra, cętkość, choroby nerkowe i pęcherza, astma, ischias, choroby kobiece, choroby sercowe i żółtkowe.

Lekarze ordynujący

- Radea dr. Plech.
- Dr. Pełczar.
- Dr. Krzyżanowski.
- Dr. Steinhau.

### Molla Proszki

uniwersalny środek na ciężkie trawienie, brak apetytu i obstrukcje, trwale działają. Cena za pudełko 2 koron.

### Molla Tablety

ból ukąja przy weteraniu przeciw podagra i reumatyzmowi i innych następstwach przeziębienia. Najlepiej znany środek uniwersalny. Flaszka 1,50 koron.

Główna wysyłka: Aptekarz A. Moll, ek nadworny dostawca, Wieden, Tuchlauben 9. W składach prowincjonalnych żądać należy wyraźnie preparatów A. MOLL. Składy we Lwowie: J. Beiser, aptekarz, En gros: Piotr Mikolasek i S-ka, St. Markiewicz, Musiałowicz i Janik, Z. Zadurówcz Spka. 623

Przez każdą księgarnię dostać można, pramiowane, w 30. wydaniu wyszłe dzieło radey med. Dra Müllera

o zaburzeniach w systemie nerwowym i płciowym.

Za 60 ct. markami przesyła oplatnie.

Curt Röber, Braunschweig.

### Antoni Klimowicz i Syn

we Lwowie polecają najlepsze Nasiona kwiatowe i jarzynowe. Cenniki na żądanie gratis i franco. 1943

Na najwyższy rozkaz Jego c. i k. Apost. Mości.

## XXIII. C. k. Loterya państwowa

na cywilne dobroczynne cele naszej połowy Monarchii.

### Ta pieniężna loterya

Jedyna w Austrii prawem sankcjonowana, zawiera 15.514 wygranych w gotówce, o łącznej sumie 410.200 koron.

Główna wygrana wynosi:

**200.000** koron w gotówce.

Ciągnięcie nastąpi nieodwołalnie 7 lipca 1900.

Jeden los kosztuje 4 korony.

Losy nabyć można: W oddziale dla loteryi państwowych Wieden 7, Riemergasse 7, w kolekturach, trafikach, w urzędach kolejowych, pocztowych i podatkowych, w Domach wymiary etc. Plan gry dla kupujących gratis. Losy nadesła się za opłatą porta.

Z C. K. DYREKCYI LOTERYI oddział loteryi państwowych.

### Nowość dla Pań!

Tylko za 8 zł. wycieczki samoncznie i uciążliwie kraj francuski, podług „Journalów“

### FLORA

szkoła kroju i szycia

Jagiellońska 7. (róg 3 Maja)

Sprzedają formy zakletów, staników itp. Zamówienia z prowincji odurzają pocztą. 1799

Proszę żądać

ilustrowanych cenników Przedsiębiorstwa

## Lamp żarowych -- Ideal

Hugo Pollak, Wien VI, Wallgasse 31/3

Tanie ładne światło, bez instalacji i niebezpieczeństwa — zużywa 1 1/2 ct. na godzinę. 1465

## ALEKSANDER KLIMKIEWICZ

Lwów, Karola Ludwika 1.

### skład papieru.

przyborów do pisania RYSOWANIA I MALOWANIA

poleca we wielkim wyborze 1935

najnowsze francuskie ozdobne papiery listowe Cartes-correspondances, Menus, itp., ogromny wybór kałamarzy i garniturów na biurka, albumów na fotografie i karty.

wspaniały wybór ram i ramek do obrazów olejnych, stychów i heliograver — oraz

PREMIJ Towarzystwa sztuk pięknych.

Księgi handlowe i gospodarcze.



Marka zarejestrowana

- Węgry
- Austria
- Francya
- Portugalia
- Niderlandy
- Serwia
- Norwegia
- Niemcy

## „Marka Lew“

Marka zarejestrowana

Koźnierzyki, Manszety, Koszule

Nie sprzedaje się „En detail“.



Nabyć można w renomowanych składach męskiej bielizny i towarów płóciennych

M. Joss & Löwenstein, c. k. Nadworni dostawcy, PRAGA VII.

- Złocz. państw. Brazylii
- Tureya
- Egipt
- Grecya
- Bulgarya
- Rumunia

## Najlepsza francuska bibułka cygaretowa

# „LE GRIFFON“

W 1952 n